http://collections.ushmm.org
Contact reference@ushmm.org for further information about this collection

CZYŻ, Mieczysław
Polish Witnesses to the Holocaust Project
Polish RG-50.488*0162
Taping date: 07/15/2002
Interview length: 32 min.

Świadek, Mieczysław Czyż, urodził się w Baranowicach i jako 11-letni chłopiec przeżył w Mołczadzi niemiecki pogrom Żydów, w tym również swoich sąsiadów, widział współpracę Niemców z Białorusinami i Ukraińcami, a także rabunek żydowskiego mienia przez okolicznych mieszkańców, którzy też znalezionych Żydów oddawali w ręce Niemców. Ze smutkiem opowiada, że po wojnie nie było w Mołczadzi żadnych śladów pamięci po pogromie.

[01]:01:05-[01]:04:05

00:00-03:00

Świadek urodził się 19.03.1929 w Baranowicach, gdzie mieszkał do 1940 roku. Opowiada jak w drugi dzień Wielkanocy 1940 roku jego ojciec został zaaresztowany przez NKWD *[Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł]* i wywieziony w głąb Rosji. Matka przeprowadziła się z nim do Mołczadzi (28 km od Baranowic), gdzie mieszkali do końca wojny w 1944 roku. Ojciec wrócił do kraju z Armią Kościuszkowską.

Na pytanie o wkroczeniu Rosjan do Mołczadzi w 1939 roku, opowiada że nie pamięta aby ich szczególnie witano.

[01]:04:05-[01]:07:29

00:00- 03:24

Na pytania o strukturę miasteczka Mołczadzi odpowiada, że połowę ludności stanowili Żydzi. Jego sąsiedzi byli Żydami. Pamięta jak Niemcy ich gonili i zabijali i jak Żydzi próbowali się chować w ich ogrodzie.

Odpowiadając na pytanie o Polakach przed wojną w Mołczadzi, mówi że było ich mało, bo większość była aresztowana przez Bolszewików i wywieziona na Syberię. On sam chodził do rosyjskiej szkoły i jak to dzieci dokuczali sobie. Większość mieszkańców była Rusinami. Jego sąsiedzi jak i lokatorzy w ich domu byli przesiedlonymi Żydami i dzieci bawiły się razem.

[01]:07:29- [01]:10:48

00:00-03:19

Opowiada o wejściu Niemców w 1941 roku, którzy przez Mołczadź przeszli zbierając tylko kontrybucje od Żydów, ale zostawiając ich w spokoju. Żydzi musieli mieć gwiazdy na domach i ubraniach, z przodu i z tyłu. Ale mogli pracować- byli krawcami, naprawiali drogi. Opowiada, że znał żydowskiego ziemianina, który miał około 50 hektarów i który zatrudniał miejscowych . Słyszał, że do czasu pogromu Niemcy ściągali od Żydów tylko złoto.

This is a verbatim transcript of spoken word. It is not the primary source, and it has not been checked for spelling or accuracy.

http://collections.ushmm.org
Contact reference@ushmm.org for further information about this collection

[01]:10:48-[01]:17:50

00:00-07:02

Opowiada o pogromie (nie pamięta czy to było w 1942 albo 1943). Niemcy otoczyli pierścieniem wojska miejscowość i wyganiali Żydów z domów, a chorych i słabych rozstrzeliwali, widział to przy swoim domu. Zbierali zaraz zwłoki i wywozili na cmentarz. Żydów zbierali na rynku w grupy i przepędzali za cmentarz prawosławny, gdzie byly wykopane przez nich rowy. Niemcy tam ich rozstrzeliwali. Opisuje jak z sąsiedzkiego domu Żydzi wyskakiwali do ich ogródka i tam byli wyłapywani przez Niemców. Opowiada, że słyszal że Niemcy kazali młodej Żydówce chodzić na czworakach i strzelali do niej. Strzelaninę słyszeli wszyscy w miasteczku. Ta akcja twała caly dzień . Brali w niej udział białorusinska milicja w granatowych mundurach (tak zwane wrony), dużo Ukrainców w jasnozielonych i bardzo dużo Niemców w ciemnozielonych mundurach.

Po pogromie przy rynku Niemcy zrobili getto, gdzie umieścili resztę Żydów, których znaleźli później.

[01]:17:50- [01]:21:33

00:00- 03:43

Opowiada o zdarzeniu, które mu utkwiło bardzo w pamięci. Z okolicznych wiosek przyjeżdżały furmanki, aby kraść dobytek pożydowski. Często, gdy znaleźli schowanego Żyda, to go oddawali Niemcom.

Pamięta tylko jednego Żyda, który przeżył w partyzantce i świadek spotkał go po wojnie.

[01]:21:33 – [01]:25:28

00:00- 3:55

Opowiada o partyzantce, która operowała 5 km za Mołczadzią. Partyzanci w nocy wchodzili do miasteczka i podpalali domy albo stodoły osób współpracujących z Niemcami. Niemcy byli na odpoczynku w zaadoptowanej do tego celu szkole, która była bardzo pilnowana. W tych okolicach działała też Armia Krajowa (AK) ale wiedział tylko tyle, że jeden z jego kolegów był w niej. Wspomina, że w puszczy partyzanci niszczyli tory kolejowe, którymi szły transporty niemieckie.

[01]:25:28 – [01]:30:32

00:00- 05:04

Świadek mówi, że próbował po wojnie odnaleźć albo zdobyć wiadomości o Żydach, których znał ale nie udało mu się. Odwiedził miasteczko po wojnie i odpowiada na pytanie, że ostatni raz był w 1980 roku. Wtedy nie było żadnych sladów grobów ani starego cmentarza żydowskiego. Mimo, że mieszkańcy wiedzieli o pogromie, nie było żadnych oficjalnych oznaczeń i informacji.

This is a verbatim transcript of spoken word. It is not the primary source, and it has not been checked for spelling or accuracy.

http://collections.ushmm.org
Contact reference@ushmm.org for further information about this collection

Na pytanie czy widział w czasie pogromu jakąś znaną postać żydowską (jak np. Rabina) odpowiada, że nikogo nie widział. Wspomina o modlitwach żydowskich przy młynie przed wojną.

This is a verbatim transcript of spoken word. It is not the primary source, and it has not been checked for spelling or accuracy.